

Sygn. akt I ACa 544/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Grzegorz Krężolek (spr.)

Sędziowie: SSA Adam Sęk

SSA Sławomir Jamróg

Protokolant: Jakub Zieliński

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa L. K. i S. K. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w K.

o wydanie, przywrócenie do stanu pierwotnego i zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 listopada 2020 r., sygn. akt I C 183/19

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że nadaje mu treść:
„II. nie obciąża powodów kosztami procesu należnymi stronie pozwanej”,**
- 2. w pozostałym zakresie apelację oddala,**
- 3. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego należnymi stronie pozwanej.**

Sygn. akt : I ACa 544/21

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu, skierowanego przeciwko Spółce Akcyjnej (...) w K., powodowie L. i S. K. (1) domagali się wydania im części nieruchomości położonej w miejscowości W., składającej się z działek nr: (...) oraz usunięcia wszystkich naniesień dokonanych na tej nieruchomości, a w szczególności usunięcia słupa nośnego nr (...) stanowiącego element linii energetycznej 400 kV relacji T.-T., T.-R. oraz zaniechania dalszych naruszeń tak określonego przedmiotu ich własności w przyszłości .

Ponadto wniesli o zasądzenie od strony przeciwnej kwoty 5 760 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości oraz przyznaniem na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając żądania powodowie argumentowali , iż sporny słup energetyczny został postawiony niezgodnie z przepisami prawa albowiem decyzja administracyjna z dnia 7 kwietnia 1983r , na podstawie której poprzednik prawny pozwanej- Zakład (...) umieścił go na przedmiocie ich własności została wydana bez ich udziału.

Nieruchomość objętą sporem nabyli wprawdzie już po jej wydaniu ale poprzednik powódki korzystał z tej realności bez wymaganego tytułu prawnego i objął ją w zakresie niezbędnym dla korzystania z tego elementu infrastruktury energetycznej wchodzącej w skład linii wysokiego napięcia przebiegającej także przez inne nieruchomości we W. , w złej wierze.

Przed wytoczeniem powództwa powodowie sprzeciwiali się takiemu stanowi na ich gruncie i wzywali pozwaną spółkę do zaniechania dalszych naruszeń.

Wezwania okazały się nieskuteczne. Dlatego, ich zdaniem, żądanie usunięcia słupa oraz domaganie się wynagrodzenia ,które identyfikowali z należnym czynszem za nieruchomość, która mogłaby zostać przeznaczona dla celów budowlanych, jest uzasadnione.

Strona pozwana , odpowiadając na pozew, domagała się oddalenia powództwa oraz solidarnego obciążenia przeciwników procesowych kosztami związanymi z postępowaniem, przy przyjęciu podwojonej stawki minimalnej wynagrodzenia zastępującego ją zawodowego pełnomocnika. Podwyższenie to usprawiedliwiała skomplikowanym charakterem sprawy.

W swoim stanowisku argumentowała , iż przysługuje jej tytuł prawny do korzystania z nieruchomości powodów na podstawie wskazanej w uzasadnieniu pozwu decyzji administracyjnej.

Korzystała wcześniej i nadal korzysta z niej w dobrej wierze.

Powodowie nie mogą, zdaniem spółki skutecznie domagać się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie dlatego, iż L. i S. K. (2) nie mogą skutecznie , w tych okolicznościach, domagać się w wydania jej części zajętej pod elementy infrastruktury linii energetycznej przez posiadającego nie właściciela.

Na wypadek nie uwzględnienia tego stanowiska , pozwana podniosła zarzut nabycia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążającej tę część nieruchomości powodów. Twierdziła także , że część działek wskazywanych przez małżonków K. / nr (...) nie jest zajęta pod słup , a działka (...) nie stanowi ich własności , a wobec tego ich żądania w tym zakresie powinny zostać oddalone z uwagi na brak legitymacji czynnej i biernej.

Ponadto w ocenie spółki żądania wydania nie da się pogodzić z zasadami współzycia społecznego wobec skali kosztów , które wiązać by się musiały z koniecznością usunięcia wskazanych wyżej elementów infrastruktury elektroenergetycznej.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2020r Sąd Okręgowy w Krakowie :

- oddalił powództwo [pkt] oraz

- zasądził od powodów na rzecz (...) SA w K. kwotę 25 017 zł , tytułem kosztów procesu [pkt II sentencji wyroku].

Za fakty nie będące pomiędzy stronami przedmiotem sporu , Sąd I instancji uznał to , iż:

- powodowie są współwłaścicielami nieruchomości składającej się m.in. z działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi : (...)(...). S. K. (1) samodzielnie jest właścicielem działek nr (...).

-przez powyższe działki przebiega, należący do strony pozwanej odcinek linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 400 kV relacji T.-T., T.-R., przesyła (...). Nadto na działce nr (...) znajduje się słup nr (...). Do odbioru urządzeń przesyłowych posadowionych na spornym gruncie doszło w dniu 19 września 1986r,

- strona pozwana jest następcą prawnym adresata decyzji administracyjnej z dnia 7 kwietnia 1983r, o wyrażeniu zgody na działanie inwestycyjne opisanego wyżej urzędu przesyłowego, która wydana została na rzecz Zakładu (...) w T.,

- infrastruktura ta powstawała w ramach struktury organizacyjnej po uprzednią ogólną nazwą Zakłady (...), w oparciu o zarządzenie nr 16 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 r.

Podmiot ten został przekształcony w przedsiębiorstwo państwowe o nazwie (...), w oparciu o zarządzenie nr 2 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 14 lutego 1985 r., w sprawie zmiany nazw zakładów energetycznych okręgów.

Kolejna zmiana nastąpiła w trakcie podziału (...) w K., w wyniku czego doszło do powstania Zakładu (...) w T. . na podstawie zarządzenia nr (...)Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988r. jako samodzielnego podmiotu. Przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w T. władało tą infrastrukturą po jej oddaniu do użytku w imieniu Skarbu Państwa. Przedsiębiorstwo stało się jej właścicielem w 1991r.,

- następcą prawnym Zakładu (...) w T. , na podstawie kolejnych przekształceń podmiotowych połączonych z przeniesieniem majątku jest strona pozwana (...) Spółka Akcyjna siedzibą w W., do której , jako aport ten składnik majątku wniosła Spółka Akcyjna (...) w W., w skład której wszedł uprzednio majątek [byłego] Zakładu (...) w T..

W zakresie okoliczności spornych, Sąd I instancji ustalił następujące fakty:

powodowie są również współwłaścicielami nieruchomości składającej się z działki ewidencyjnej nr. (...) przez którą przebiega linia elektroenergetyczna średniego napięcia 15 kV.

Linia wysokiego napięcia 400 kV została wybudowana w latach 1983-1986 przez Zakład (...) w T.. Podstawą dla jej wykonania były :decyzja o lokalizacji inwestycji linii S. – T. wydana przez Wojewódzkie Biuro (...) z dnia 12 października 1981 r znak (...) i decyzja ustalenia lokalizacji inwestycji nr (...) Pierwszego Zastępcy Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 8 marca 1982 r.

W dniu 7 kwietnia 1983r. Naczelnik Gminy Ś. wydał decyzję administracyjną nr nr (...), zezwalającą wykonawcy inwestycji (...) T. na wejście w teren celem realizacji budowy linii 400 kV S.-T., która była bezpośrednią podstawą rozpoczęcia prac budowlanych, także na gruncie , który stał się w przyszłości własnością małżonków K..

Kolejną była decyzja Biura (...) i Nadzoru Budowlanego w K. z dnia 12 stycznia 1984 roku nr (...) o pozwoleniu na budowę linii S.-T. - uzupełniona następnie o pozwolenie obejmujące obszary leśne na obszarze przeznaczonym dla jej wykonania.

Wskazane pozwolenie wydano ją w oparciu o plan realizacyjny zatwierdzony decyzją tego samego organu z dnia 27 lipca 1980 roku nr (...).

Decyzja Naczelnika Gminy Ś. o zezwoleniu na wejście w teren w celach inwestycyjnych została wydana , a wniosek zakładu – inwestora na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości.

W jej treści wskazano, że dotyczy działek położonych we wsi W..

Decyzję otrzymali do wiadomości właściciele działek według wykazu dołączonego do wniosku. .Była ona zaskarżana przez niektórych zainteresowanych , właściciele nieruchomości po których linia miała przebiegać. Odwołania skutkowały uchynieniem decyzji w częściach dotyczących działek należących do odwołujących się skarżących. Wśród nich nie było poprzedników prawnych powodów.

Dnia 8 września 1983 roku wydano kolejną decyzję zezwalającą na wejście w teren , który uzyskała walor ostateczności.

Na podstawie tej decyzji Naczelnika Gminy Ś. i pozwolenia na budowę nastąpiło rozpoczęcie robót budowlanych. Wydano także inne decyzje związane z rozpoczęciem oraz kontynuowaniem robót. Były to : pozwolenie wodnoprawne z dnia 13 września 1983r, pozwolenie na wycinkę pojedynczych drzew.

Ukończoną linię odebrano dnia 19 września 1986 r.

W dokumentach urzędowych związanych z jej eksploatacją była ona oznaczana różnymi nazwami m. in. jako linia S.-R., T.-T. i T.-R..

Z dalszej części ustaleń wynika , że powodowie nabyli własność nieruchomości składającej się z działek ewidencyjnych nr : (...) w dniu 16 lipca 1984 r,

Przed ich nabyciem powód prowadził rozeznanie co do jej stanu, albowiem zamierzał na tym gruncie prowadzić uprawę kukurydzy .

Bezpośrednio przed robotami mającymi na celu wzniesienie spornego słupa S. K. (1) próbował przeciwstawić się prowadzonym pracom, m.in. blokując plac budowy. O fakcie realizacji inwestycji budowy linii wysokiego napięcia dowiedział się najpóźniej w roku 1986.

Prawo własności do nieruchomości składającej się z działki ewidencyjnej nr (...) przysługuje tylko powodowi. Kupił tę nieruchomość na podstawie umowy w wymaganej formie, zawartej w dniu 23 marca 1999r.

Przedmiot nabycia wszedł do jego majątku osobistego.

Sporny słup nr (...) znajduje się obecnie na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym (...). Od momentu jego podłączenia do sieci wysokonapięciowej w roku 1986, wciąż pozostaje w użytku. Od tego czasu wykonywano prace służące jego konserwacji. W ostatnim czasie doinstalowano do niego przewody światłowodowe.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił , iż :

powodowie w 2004r. wnieśli do Sądu Rejonowego dla K.w K. pozew przeciwko poprzedniczce prawnej pozwanej spółki o zapłatę na ich rzecz wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do nich spornej nieruchomości.

Postępowanie prowadzone pod sygnaturą(...) zostało umorzone postanowieniem z dnia 15 października 2008r. , na podstawie ówczesnie obowiązującego art.182 § 1 k.p.c., wobec braku wniosku o podjęcie postępowania , przed upływem trzech lat od daty jego zawieszenia

L. i S. K. (2), w dniu 2 września 2009r wystąpili do Starosty (...) o przyznanie odszkodowania w wysokości 4 900 000 złotych za posadowienie na ich nieruchomości linii energetycznej 400 kV T.-T.. Postępowanie administracyjne prowadzone pod sygnaturą (...) zakończyło się wydaniem przez Starostę decyzji z 2 listopada 2011r , którą odmówił wypłaty żądanego odszkodowania.

W uzasadnieniu wskazał, że powodowie nie byli właścicielami nieruchomości w chwili wydania decyzji Naczelnika Gminy Ś. z dnia 7 kwietnia 1983 roku

nr (...) zezwalającej Zakładowi (...) w T. na wejście w teren, a zatem nie przysługuje im legitymacja do domagania się odszkodowania z tytułu ograniczenia prawa własności przez elementy znajdujące się na niej linii energetycznej

Dnia 18 września 2009r powodowie złożyli do Sądu Rejonowego w P. Sądu siedziby strony pozwanej- wniosek o zawezwanie jej do próby ugodowej , mającej za przedmiot obecnie dochodzone roszczenia . Do zawarcia ugody nie doszło.

Z dokonanych ustaleń wynika także, iż S. K. (1) był aktywnym członkiem opozycji antykomunistycznej. Z tego powodu był osobą represjonowaną i rozpracowywaną w latach 70. XX wieku przez Służbę Bezpieczeństwa. Jego konflikt z ówczesną władzą trwał co najmniej do roku 1983.

Ocenę prawną roszczeń powodów, które uznał w całości za niezasadne, Sąd I instancji oparł na stwierdzeniach i wnioskach, które można podsumować w następujący sposób:

a/ roszczenia powodów o ile miałyby wynikać - jak uzasadniali je L. i S. K. (2) z bezprawnego zajęcia przez infrastrukturę elektroenergetyczną wysokiego napięcia 400 kV, stanowiącej majątek pozwanej części ich nieruchomości we W. nie mogą być skutecznie formułowane w odniesieniu do działki ewidencyjnej nr (...). Jest ona bowiem zajęta przez linię średniego napięcia 15 kV, inaczej zlokalizowanej aniżeli linia w której wykonaniu i użytkowaniu powodowie upatrują podstawy faktycznej zgłoszonych w rozstrzyganej sprawie żądań,

b/ odwołując się do treści art. 222 kc Sąd I instancji wskazał, iż powodowie domagali się, po pierwsze wydania zajętej części nieruchomości stanowiącej ich własność, usunięcia stojącego tam słupa energetycznego stanowiącego element linii wysokiego napięcia i zaprzestania naruszeń własności w przyszłości. Wspólną przesłanką tych roszczeń jest bezprawność zachowania po stronie ich adresata. Oznacza to, że w wypadku gdy strona pozwana dysponuje skutecznym względem właściciela uprawnieniem do wkraczania w sferę własności żądającego ochrony, to roszczenia jej służące nie mogą być uznane za uzasadnione.

Uprawnienie tego rodzaju, które można skutecznie przeciwstawić roszczeniom właścicielskim może wynikać także z decyzji administracyjnych

Decyzje takie, jako akty stosowania prawa, kreują w stosunku do poszczególnych jednostek określone uprawnienia i obowiązki, które mogą niejednokrotnie wkraczać w sferę cywilnoprawną.

W taki właśnie sposób należy potraktować decyzję wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości.

Sąd Okręgowy przytaczając wprost treść tej normy, umieszczonej w rozdziale 5 ustawy zatytułowanym "Szczególny tryb wywłaszczenia", argumentował dalej, że z norm tych wynika, iż decyzja wydana w przedmiocie zajęcia nieruchomości na cel publiczny jakim jest lokalizacja na niej urządzeń przesyłowych spełnia podobną rolę jak decyzja wywłaszczeniowa, z tą jednak różnicą, że właściciel nie zostaje całkowicie pozbawiony swojego prawa, a jedynie ograniczony w możliwości jego wykonywania. Skoro jest to szczególny przypadek wywłaszczenia, to należy również stwierdzić, że stan powstały wskutek wydania takiej decyzji, charakteryzuje się trwałością. Sama decyzja która może zostać wzruszona zasadniczo jedynie w drodze administracyjnej, tj. poprzez doprowadzenie do utraty jej mocy obowiązującej w trybie przewidzianym przez prawo administracyjne.

Sąd Okręgowy podzielił przy tym, powołując się na uchwałę SN z dnia 20 stycznia 2010r. sygn. akt III CZP 116/09, zapatrywanie wyrażane w orzecznictwie sądowym na tle interpretacji znaczenia wydania decyzji opartej na wskazanym przepisie ustawy z dnia 12 marca 1958r, iż jest ona źródłem swoistej „służebności przesyłu” naówczas traktowanej jako odmiana służebności gruntowej, która powstaje w tym przypadku z mocy prawa.

Ma to związek przede wszystkim z uprawnieniami wymienionymi w art. 35 ust. 2, gdzie dozwala się konserwację ciągów przesyłowych, a zatem na ustawiczne wkraczanie na nieruchomość w ten sposób obciążaną, celem dokonywania niezbędnych czynności kontrolno – technicznych.

Zdaniem Sądu, w takiej sytuacji nie można zasadnie uznać, że podmiot uprawniony na podstawie takiej decyzji nie nabywał uprawnienia skutecznego względem właściciela, którego zakres należy rozpatrywać w kategoriach odpowiedniej służebności. Z tego też powodu wykluczone jest potwierdzenie realizacji przesłanek od których spełnienia zależy zasadność roszczenia negatoryjnego właścicieli,

c/ z analizy ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że na rzecz poprzednika prawnego pozwanej spółki - Zakładu (...) w T. została wydana decyzja administracyjna, której podstawą był właśnie cytowany przepis art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości z 12 marca 1958 r. Była to decyzja z dnia 7 kwietnia 1983r Naczelnika Gminy Ś. o zezwoleniu na wejście inwestora w teren w celu prowadzenia inwestycji budowy linii wysokiego napięcia na gruntach we W.. Dotyczyła ona także nieruchomości , której właścicielami naówczas byli poprzednicy prawni powodów. Nie zakwestionowali jej, we właściwym , administracyjnym trybie , wobec czego uzyskała w tym zakresie walor ostateczności , stając się podstawą do wejścia w teren w celu podjęcia prac służących wykonaniu linii wysokiego napięcia 400 kV. Powodowie nabywając tę nieruchomość, umową w formie aktu notarialnego z dnia 16 lipca 1984 zostali związani tą decyzją, przeszło rok po jej wydaniu.

Sąd I instancji podkreślił , w ten sposób wnioskując , iż przymiot trwałości związany z tym niejako szczególnym typem wywłaszczenia oznacza także, że decyzja odnosi skutek względem każdorazowego właściciela gruntu, jak i każdorazowego przedsiębiorcy przesyłowego. Odpowiada to zresztą istocie służebności, czego normatywnym wyrazem jest art. 285 k.c.,

d/ z tego też powodu za bezzasadne należy uznać zarzuty małżonków K. , że decyzja z 7 kwietnia 1983 roku nie została im należycie doręczona i nie mieli możliwości jej zaskarżenia. W dacie jej wydania nie byli jej adresatami, a nabywając zaś nieruchomość z uwagi na upływ czasu nie mieli już możliwości wzruszenia jej w zwykłym trybie.

Sąd zwrócił także uzupełniająco uwagę na to , iż przed zakupem nieruchomości powodowie powinni byli sprawdzić stan prawny nieruchomości oraz jej rzeczywisty sposób zagospodarowania tym bardziej , że we W. budowa linii wysokiego napięcia była planowana wiele lat wcześniej niż podjęto same prace wykonawcze , a pierwsze z nich były realizowane już w 1983r.

Sytuacja ta musiała być przy tym znana powodowi , także w zakresie lokalizacji elementów składających się na tę infrastrukturę przesyłową, skoro na terenie tej wsi prowadził od kilku lat wstecz gospodarstwo rolne , a jeszcze przed zakupem spornych gruntów dowiadywał się o ich stan, planując na nich uprawę kukurydzy,

e/ decyzja z 7 kwietnia 1983 roku zezwalająca na wejście w teren celem realizacji inwestycji planowanej linii energetycznej , stała się ostateczna, co więcej nie wzruszono jej w przepisany trybie aż do dnia dzisiejszego. W dalszym ciągu stanowi zatem podstawę skutecznego względem powodów uprawnienia strony pozwanej do utrzymywania urządzeń przesyłowych, jak i do cyklicznej ich konserwacji i w tym celu wkraczania na nią.

Nie mają przy tym racji powodowie podnosząc zarzut ,że decyzja ta , podobnie jak i uprzednie , które łącznie złożyły się na przygotowanie i przeprowadzenie procesu inwestycyjnego w wyniku którego ich nieruchomość została zabudowana elementami infrastruktury elektroenergetycznej, nie zawierają oznaczeń ewidencyjnych działek których dotyczą.

Tak rzeczywiście jest , ale nie zachowały się - wobec upływu czasu - plany sytuacyjne stanowiące załączniki do tych decyzji, które na taką szczegółową identyfikację przebiegu linii wysokiego napięcia mogłyby pozwolić.

Tym nie mniej, zdaniem Sądu Okręgowego, we W. przebiega jedna linia wysokiego napięcia powstała w latach 1983-1986, więc nie ma jakichkolwiek wątpliwości, że nieruchomości powodów były przedmiotem decyzji : planistycznej , lokalizacyjnej , zezwalającej na wejście w teren w celach inwestycyjnych oraz budowlanej skoro linia o takim przebiegu , zajmująca część ich nieruchomości powstała , została odebrana i oddana do użytku.

Sąd podkreślił , że chociaż małżonkowie K. , jako ówcześni nie właściciele nie mieli możliwości zaskarżenia decyzji Naczelnika Gminy Ś. z 7 kwietnia 1983r w trybie zwyczajnym, to mogli skorzystać z nadzwyczajnych, przewidzianych przez kodeks postępowania administracyjnego środków służących jej wyeliminowaniu z obrotu, po tym kiedy uzyskali tytuł właścicielski do w ten sposób obciążonego na jej podstawie gruntu.

Z tej możliwości powodowie nie skorzystali.

Fakt represjonowania powoda w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie ma z rozważnego punktu widzenia znaczenia dlatego , że od przemian ustrojowych minęło ponad 30 lat, a pierwsze konkretne działania w zakresie roszczeń mających kompensować następstwa wydania tej decyzji małżonkowie podjęli dopiero w 2009r [m. in. kierując żądanie zapłaty świadczenia odszkodowawczego do Starosty (...)].

Następstw opieszałości powodów powinny - jak wskazuje Sąd meriti - obciążać nich samych.

Z tego też względu roszczenie negatoryjne powodów nie mogło zostać uwzględnione,

f/ nieuzasadnione jest również skierowane przez powodów wobec pozwanej spółki roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości.

Potencjalną podstawą takiego żądania jest norma art. 224 i n. kodeksu cywilnego.

Ich celem jest wynagrodzenie właścicielowi bezprawnego ograniczenia jego prawa, zatem dopełniają one roszczenia ochronne służące właścicielowi na podstawie art. 222 kc

Skoro z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie wynika , że najpierw poprzednicy prawni pozwanej spółki , a obecnie ona jest uprawniona do korzystania z nieruchomości powodów, w zakresie jaki wynika z pozostającej w obrocie decyzji administracyjnej, korzystanie to ma charakter legalny.

W konsekwencji wykluczonym jest uznanie , że strona pozwana jest zobowiązana do wynagradzania powodom tego , że w ten sposób doznają ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości wywodzonego z tytułu właścicielskiego przez cały okres tego rodzaju ograniczenia aż do dnia wytoczenia powództwa.

Poza tym zasadnym jest zarzut strony pozwanej co do przedawnienia tego roszczenia.

Gdyby potencjalnie uznać / czego Sąd I instancji nie uczynił /, iż powodowie mogliby go skutecznie formułować , podlegałoby ono oddaleniu także w konsekwencji podzielnia tego zarzutu (...) SA.

Przedawnienie nastąpiło w odniesieniu do należności za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres 10 lat przed zawezwaniem do próby ugodowej czyli przed 18 sierpnia 1999 r.

g/ już tylko w formie uwag i stwierdzeń o charakterze uzupełniającym , Sąd Okręgowy wyraził pogląd zgodnie z którym nawet gdyby potencjalnie ocenić , że decyzje administracyjne nie dawały poprzednikom prawnym (...) SA w K. tytułu prawnego do nieruchomości powodów, to okoliczności ich wydania oraz treść tworzyły podstawę faktyczną do uznania , iż objęcie przez nich w posiadanie części nieruchomości małżonków K. nastąpiło w dobrej wierze. Tym samym należałoby potwierdzić , że pozwana spółka nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą swoją treścią służebności przesyłu.

Sąd I instancji powołał się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017r , sygn. akt: I CSK 737/16 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008r sygn. akt: III CZP 89.08 i z dnia 22 maja 2013 rsygn. akt: III CZP 18/13.

Argumentował, iż materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu dostatecznie potwierdza , że najpierw jej poprzednicy prawni a potem sama pozwana posiadała części wskazywanych przez powodów działek składających się na sporną nieruchomość w dobrej wierze, przez czas przekraczający dwadzieścia lat.

O dobrej wierze świadczy chociażby akceptacja istniejącego stanu rzeczy przez poprzedników prawnych powodów, ale także dokumentacja powstała w związku z wydaniem przez Naczelnika Gminy Ś. ostatecznej decyzji z dnia 7 kwietnia 1983r.

Jej poprzednicy prawni, począwszy od Skarbu Państwa, którego statio fisci był w dacie oddawania linii do użytku Zakład (...) w T., nie mieli uzasadnionych podstaw aby uznać, że decyzja ta, zezwalająca na wejście w teren i podjęcie realizacji inwestycji może być niezgodna z prawem.

Fakty ustalone w postępowaniu potwierdzają, iż Skarb Państwa poprzez swoje organy wydawał decyzje administracyjne (Biuro (...) i Nadzoru Budowlanego) związane z tą inwestycją jak i był ich adresatem (Zakład (...)). Kierownictwo (...) T. miało pełne podstawy do uznania, że działając na podstawie tej decyzji działa w dobrej wierze.

Powód w latach 80-tych kwestionował samą budowę słupa poprzez czynności faktyczne. Nie negował wówczas jednak jego lokalizacji w przestrzeni, ani tytułu prawnego (administracyjnego), na podstawie którego ten słup na nieruchomości małżonków K. został usytuowany.

Nieruchomość powodów zaczęła być była wykorzystywana w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej - obecnie kwalifikowanej jako służebność przesyłu przez poprzedników prawnych pozwanej, co najmniej od dnia 19 września 1986 r tj. od dnia odbioru inwestycji elektroenergetycznej w postaci linii wysokiego napięcia 400 kV jako całości i jej przekazania do eksploatacji. Stan taki trwa nieprzerwanie do dnia zamknięcia rozprawy przed Sądem Okręgowym.

Sąd równocześnie wskazał, że swoimi działaniami zmierzającymi potencjalnie do zmiany tego stanu rzeczy, powodowie nie przerwali skutecznie biegu terminu zasiedzenia służebności. Nie mogły wywoływać takiego skutku powodować w szczególności czynności na które powoływali się w toku postępowania rozpoznawczego.

Przerwania nie spowodowało wytoczenie przez nich w 2004r powództwa w sprawie (...) przed Sąd Rejonowy dla K. w K.

Postępowanie to zostało prawomocnie umorzone. Na podstawie wówczas obowiązującego art. 182 §2 kpc nie pozbawiało to małżonków K. prawa ponownego wytoczenia powództwa, jednakże pozew jaki wnieśli nie wywołał żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa.

Do zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, doszło zatem najpóźniej w dniu z dniem 19 września 2006 r., licząc wstecz od daty odbioru urządzeń przesyłowych jako całości w dniu 19 września 1986r.

Sąd dodatkowo wskazał, że poza sporem pomiędzy stronami było to, iż już wcześniej na nieruchomości powodów były prowadzone prace inwestycyjne związane z budowa tej linii wysokiego napięcia.

Okoliczność, że powodowie zawezwali stronę przeciwną do próby ugodowej w 2009r była z rozważanego punktu widzenia bez znaczenia albowiem potencjalne nabycie prawa służebnego nastąpiło wcześniej. Sprawa o zawezwanie do próby ugodowej natomiast została wniesiona w 2009 r. a więc po upływie dwudziestu lat wymaganego dla potwierdzenia nabycia służebności przez zasiedzenie w dobrej wierze.

Dla biegu terminu zasiedzenia służebności prawnie irrelevantnym jest także to, że S. K. (1) był aktywnym uczestnikiem opozycji demokratycznej w okresie PRL.

Sąd wskazał w pierwszy rzędzie, że powód był aktywnym opozycjonistą do 1983r a ponadto nie dowiódł, że na skutek tej swojej działalności miał rzeczywiste problemy z dochodzeniem na właściwej ku temu drodze roszczeń zmierzających do usunięcia z przedmiotu swojej własności elementów infrastruktury linii, w tym w szczególności słupa nr (...) z działki ewidencyjnej nr (...).

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc i wynikająca z niego zasada odpowiedzialności za wynik sprawy. Sąd I instancji szczegółowo wskazał na elementy, które zdecydowały o wysokości obowiązku nałożonego z tego tytułu na przerywających powodów.

Apelacją od tego orzeczenia powodowie zaskarżyli jego całość i we wniosku środka odwoławczego domagali się w pierwszej kolejności wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia reformatoryjnego i uwzględnienia powództwa w całości oraz obciążenia strony przeciwnej kosztami procesu i postępowania przed Sadem II instancji.

Jako jako ewentualne sformułowali żądanie uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania .

Na wypadek nie uwzględnienia apelacji skarżący domagali się nie obciążania ich kosztami postępowania przed Sadem II instancji należnymi stronie przeciwnej.

Wraz ze środkiem odwoławczym L. i S. K. (2) złożyli wnioski o przeprowadzenie przed Sądem Odwoławczym dowodów z opinii biegłych :

a/ z zakresu wyceny wartości nieruchomości dla ustalenia wysokości wynagrodzenia , które jest powodom należne od pozwanej spółki z tytułu bezumownego korzystania przez nią z przedmiotu własności skarżących oraz

b/ z zakresu geodezji dla identyfikacji miejsca położenia słupa nr (...) względem rzeczywistego przebiegu linii wysokiego napięcia 400 kV ,gdyż jak twierdzili apelujący, dane wskazane na mapie nie odzwierciedlają jego rzeczywistej lokalizacji.

Apelacja została oparta na zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla treści zaskarżonego wyroku istotne znaczenie , a to :

a/ art. 233 kpc [jak można sądzić skarżącym chodziło o pierwszą z jednostek redakcyjnych tej normy [§1] albowiem tylko ona traktuje o kryteriach oceny dowodów, które uznają w motywach tego zarzutu za naruszone.] , wobec przekroczenia granic oceny swobodnej i zastąpienie jej dowolną , przeprowadzoną wybiórczo ,wbrew regułom logiki albo też poprzez jej niekompletność ,bo z pominięciem oceny części zgromadzonych w sprawie dowodów.

Podnoszonych wad apelujący upatrywali w tym , iż Sąd Okręgowy nie wziął pod rozwagę przy ocenie decyzji Naczelnika Gminy Ś. G. z dnia 7 kwietnia 1983r., iż nie wymienia ona nieruchomości powodów, a w warunkach gdy do niej nie zachował żaden plan sytuacyjny ani wykaz tych realności , których dotyczy zezwolenie , nie można uznać, jak uczynił to Sąd, iż decyzja ta, wsparta wskazanym w motywach kwestionowanego wyroku domniemaniem faktycznym , wystarcza dla uznania tej decyzji za dokument uzasadniający wnioski , które wyciągnął z niej dla potwierdzenia uprawnienia pozwanej do władania częścią nieruchomości skarżących.

Kolejną dla nich podstawą jest nieuwzględnienie przez Sąd I instancji tego ,iż powód aktywnie uczestniczył w opozycji demokratycznej oraz tego, jakie wynikały stąd dla niego trudności w ewentualnym dochodzeniu roszczeń służących ochronie jego własności. Stąd, zdaniem autora apelacji termin biegu zasiedzenia służebności [mylnie określonym w zarzucie jako termin przedawnienia] powinien być liczony zamiast jak przyjmuje Sąd od 1986r., od 29 grudnia 1989r.

Zarzucana nieprawidłowość oceny miała wynikać także stąd , że nie uwzględnił , iż decyzja o pozwoleniu na budowę z 12 stycznia 1984r nie tylko nie wskazywała , że obejmuje nieruchomość powodów, co potwierdza , iż poprzednicy prawni strony pozwanej byli posiadaczami jej części w złej wierze ale także została wydana na podstawie planu realizacyjnego , który uprzednio utracił ważność , a nadto adresat tej decyzji nie dysponował prawem do dysponowania nieruchomością powodów na cele budowlane. ,

b/ art. 217 §1 kpc poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodów z opinii biegłych z zakresu wyceny nieruchomości oraz geodezji, na potwierdzenie tez dowodowych , które zostały wskazane wyżej przy referowaniu wniosków dowodowych zawartych w apelacji ,

c/ art. 102 w zw. z art. 98 § 1 kpc, wobec ich niezastosowania mimo , istniały ku temu dostateczne podstawy w sytuacji materialnej i osobistej powodów, która uzasadniała nie obciążanie ich kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej.

- naruszenia prawa materialnego poprzez nieprawidłowe zastosowanie :

a/ art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości / DzU z 1958 Nr 17 poz. 70 w zw. z art. 49 §1 kc., jako konsekwencji uznania decyzji z dnia 7 kwietnia 1983r za skuteczny dla pozwanej, a wcześniej jej poprzedników prawnych , tytuł do korzystania z nieruchomości powodów ,w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu mimo ,że nie została w tej decyzji oznaczona ,

b/ art. 172 §1 kc poprzez niezasadne przyjęcie , że strona pozwana , a wcześniej jej poprzednicy prawni, byli posiadaczami części nieruchomości powodów w dobrej wierze. Zdaniem skarżących było dysponowanie gruntem w złej wierze , co w okolicznościach faktycznych ustalonych w sprawie wyklucza potwierdzenie nabycia przez pozwaną spółkę służebności odpowiadającej swojej treścią służebności przesyłu,.

- niezastosowanie art. 29 ust. 5 ustawy prawo budowlane z dnia 21 października 1974 [DzU z 1974 Nr 38 poz. 229 ze zm] wobec nie uwzględnienia przy ocenie roszczeń skarżących tego , iż podmiot który otrzymuje decyzję o pozwoleniu na budowę musiał legitymować się potwierdzeniem dysponowania uprawnieniem do dysponowania nieruchomością powodów na cele budowlane / a jak twierdzili apelujący to wymaganie ustawowe nie zostało przez udzieleniem pozwolenia spełnione/.

Odpowiadając na apelację strona pozwana domagała się jej oddalenia jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz przyznania na swoją rzecz od L. i S. K. (1) kosztów postępowania apelacyjnego.

Sprzeciwiała się uwzględnieniu wniosków powodów o uzupełnienie postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym, które oceniła jako zbędne dla ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia.

W swoim stanowisku procesowym odniosła się polemicznie do wszystkich zarzutów podniesionych przez skarżących, w pełni aprobując zarówno ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną roszczeń zgłoszonych w pozwie zaprezentowaną przez Sąd I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 marca 2023r , powód dwukrotnie , a przy tym wzajemnie rozbieżnie precyzował żądanie przyznania od strony przeciwnej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości , której dotyczy spór stron.

Pierwotnie wskazywał , iż obejmuje ono okres 72 miesięcy, licząc wstecz od września 1986r - kiedy linia wysokiego napięcia 400 kV została odebrana i przekazana do eksploatacji. Następnie wskazał jednak , że powodowie domagają się tego świadczenia za okres sześciu lat , licząc wstecz od daty wniesienia pozwu – 16 sierpnia 2018r.

Strona pozwana podniosła wobec tego żądania zarzut przedawnienia.

/ por. zapis dźwiękowy rozprawy apelacyjnej z dnia 23 marca 2023r; minuty 13-21 oraz 29-30 , zapis skrócony k. 541 v akt/

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy jest uzasadniony jedynie w tej części w której kwestionuje on sposób rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Przyczyny zmiany tej części orzeczenia zostaną podane w końcowej części uzasadnienia, tam też zostanie omówiony zarzut procesowy naruszenia art.102kpc w zw z art. 98 §1 kpc, który Sad Odwoławczy podzielił.

Rozpoczynając ocenę apelacji powodów od zarzutów procesowych przypomnieć na wstępie należy , iż zarzut tego rodzaju jest uzasadniony jedynie wówczas , gdy spełnione zostaną równocześnie dwa warunki.

Strona odwołująca się do niego wykaże, że rzeczywiście sposób postępowania Sądu naruszał indywidualnie oznaczoną normę [normy] formalne. Jednocześnie nieprawidłowości te prowadziły do następstw, które miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując, zarzut procesowy jest usprawiedliwiony jedynie wówczas, jeżeli zostanie dowiedzione, że gdyby nie potwierdzone błędy proceduralne Sądu niższej instancji, orzeczenie kończące spór stron miałooby inną treść.

Odwołując się do tego generalium, odeprzeć należy jako niezasadny zarzut naruszenia art. 217 §1 kpc, którego realizacji powodowie upatrują w nie uwzględnieniu przez Sąd I instancji ich wniosków o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych z zakresu szacowania wartości nieruchomości oraz z zakresu geodezji.

Zarzut ten nie jest usprawiedliwiony w kilku niezależnych od siebie przyczyn.

Po pierwsze Sąd nie mógł naruszyć tego przepisu albowiem wydając decyzję procesową o oddaleniu tych wniosków norma ta już nie obowiązywała, będąc uchyloną z dniem 4 listopada 2019r, na podstawie ustawy zmieniającej kodeks postępowania cywilnego w oparciu o ustawę z dnia 4 lipca 2019r [DZU z 2019 poz. 1469]

Po wtóre, jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 17 listopada 2020r / por. k. 374 akt /, postanowienie o ich oddaleniu nie zostało objęte przez obecnego na niej pełnomocnika małżonków K., zarzutem naruszenia w ten sposób art. 162 kpc.

Wobec tego obecnie skarżący nie mogą na pominięciu tych dowodów skutecznie budować w apelacji zarzutu, który formułują.

Wyklucza to także możliwość uwzględnienia tych wniosków na odwoławczym etapie sporu stron. W tych bowiem okolicznościach należy uznać je za spóźnione w rozumieniu art. 381 kpc.

W tym kontekście, już tylko dla porządku, dodać należy, iż nawet gdyby zarzut oparty na art. 162 kpc został wówczas podniesiony, to i tak żądanie uzupełnienia postępowania dowodowego przed Sądem Apelacyjnym podlegać by musiało oddaleniu.

Apelujący, domagając się przeprowadzenia obu opinii, nie zakwestionowali decyzji procesowej Sądu I instancji w sposób skuteczny albowiem, będąc profesjonalnie reprezentowanymi, nie powołali przepisu art. 380 kpc jako podstawy w oparciu o którą Sąd Odwoławczy byłby uprawniony do kontroli postanowienia dowodowego Sądu Okręgowego z dnia 17 listopada 2020r.

Sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego.

Oznacza to, że bez podniesienia w apelacji odpowiedniego zarzutu - nie może rozważać z urzędu- uchybień prawu procesowemu popełnionych przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy.

/ por. także, wskazany jedynie dla przykładu, wyrażający również takie stanowisko, judykat Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2020r, sygn. III UK 293/19, powołany za zbiorem Legalis /.

Należy także dostrzec, że bez powiązania zarzutu naruszenia art. 217 §1 kpc z innymi normami procesowym np. dotyczącymi przeprowadzania dowodów z opinii biegłych był on niezasadny również i z tej przyczyny, że oddalając wskazane wnioski Sąd nie pozbawił powodów uprawnienia do ich formułowania ani podnoszenia twierdzeń do czasu zamknięcia rozprawy.

Krytykowana zarzutem decyzja procesowa była spowodowana oceną o nieprzydatności tych dowodów dla dokonania relewantnych dla oceny roszczenia małżonków K. ustaleń, przy przyjętym przez Sąd stanowisku prawnym w oparciu o które zweryfikował Z pola widzenia przy ocenie wskazanego zarzutu nie umknęło Sądowi Odwoławczemu także to, iż w istocie w motywach apelacji powodowie nie powołali żadnych merytorycznych argumentów dla jego wsparcia.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc.

Poza poczynionymi wyżej uwagami natury generalnej dotyczącymi podstaw uwzględnienia zarzutu procesowego , podkreślić należy , że skuteczne postawienie zarzutu wady oceny materiału procesowego wymaga od strony wykazania na czym, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, polegała nieprawidłowość postępowania Sądu w zakresie ich oceny [i poczynionych na jej podstawie ustaleń].

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia, polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex/

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

To, w jaki sposób skarżący motywują jego realizację , wyklucza uznanie go za uzasadniony .

W miejsce rzeczowej, opartej na wskazanych wyżej kryteriach , odniesionej do indywidualnie oznaczonych dowodów [i opartych na wnioskach z tej oceny ustaleń faktycznych] , polemiki ze sposobem postępowania Sądu Okręgowego , skarżący ograniczają się do przeciwstawienia jej własnej wersji oceny dowodów , ich zdaniem poprawnej, nota bene powtarzając te same argumenty , które powoływali przed Sądem I instancji.

W ich świetle decyzja Naczelnika Gminy Ś. z dnia 7 kwietnia 1983r., nie stanowiła podstawy dla potwierdzenia na rzecz pozwanej trwałego uprawnienia do korzystania z części nieruchomości powodów w zakresie odpowiadającym obecnie treści służebności przesyłu , a w dacie objęcia jej w posiadanie przez poprzednika prawnego spółki był on w złej wierze m. in. dlatego , że decyzja o pozwoleniu na budowę wydana w dniu 12 stycznia 1984r na rzecz naówczas przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...) w T. prowadzącego inwestycję budowy elektroenergetycznej linii przesyłowej najwyższych napięć 400 kV , była wadliwa dlatego , iż adresat decyzji nie dysponował zezwoleniem na wejście na nieruchomość /obecnie / powodów , a wcześniej obowiązujący plan sytuacyjny, przed jej wydaniem, utracił swoją moc.

Nieprawidłowość Sądu na której oparty jest omawiany - zgodnie z tą argumentacją apelujących - sprawdza się do tego ,że nie przyjął on wersji oceny , którą powodowie uznają za poprawną.

Już stwierdzenie takiego sposobu motywowania stawianego zarzutu wyklucza jego podzielenie.

Dlatego jedynie dla zapewnienia kompletności wyводу, w drodze uwag uzupełniających, Sąd II instancji wskazuje , że odwołując się do braku ścisłego określenia w decyzji Naczelnika Gminy Ś. z dnia 7 kwietnia 1983r nr (...), udzielającej zezwolenia na wejście w teren w celu realizacji inwestycji budowy wskazanej wyżej linii m. in. na terenie miejscowości W. , powodowie w zupełności pomijają to ,że w tym okresie / lata 1983- 1986 / , na terenie tej wsi była prowadzona tylko jedna tego rodzaju inwestycja elektroenergetyczna polegająca na budowie infrastruktury najwyższych napięć.

Ponadto nawet z relacji powoda S. K. (1), złożonej w charakterze strony na rozprawie w dniu 6 lutego 2020 r. / k. 352-353 akt / wynika , iż jako prowadzący na terenie tej wsi wcześniej gospodarstwo rolne wiedział , że taka inwestycja jest prowadzona , co więcej przed zakupem spornej nieruchomości / przed 16 lipca 1984r/ interesował się sytuacją

faktyczną na gruntach, które planował z małżonką nabyć, a to wobec zamiaru wykorzystywania ich pod uprawę kukurydzy. Musiał zatem zdawać sobie sprawę, że jej część będzie zajęta przez budowaną infrastrukturę.

Nie można też nie brać pod rozwagę tego o czym zdają się zapominać powodowie, motywując zarzut nieprawidłowości oceny, iż składając wniosek do Starosty (...), datowany na 2 września 2009r / data wpływu / o przyznanie odszkodowania za ograniczenie możliwości korzystania z przedmiotu ich własności na skutek wybudowania elementów linii T. – T. 400 kV, ściśle zidentyfikowali tę zajęta nimi nieruchomości, podając oznaczenia ewidencyjne działek wchodzących w jej skład.

Gdy do tego dodać to, na co powołuje się także Sąd I instancji a mianowicie, że nie zachował się z uwagi na upływ czasu załącznik do tej decyzji, określający numery ewidencyjne działek oraz personalia właścicieli nieruchomości, których dotyczy udzielone inwestorowi uprawnienie, należy uznać, iż skonstruowane przez Sąd Okręgowy domniemanie faktyczne zgodnie z którym decyzja z 7 kwietnia 1983r obejmowała także nieruchomości powodów, jest poprawne.

Sąd II instancji zwraca przy tym jeszcze uwagę, iż za poprawnością takiego wniosku przemawia dodatkowo okoliczność, że niektórzy spośród właścicieli gruntów, których decyzja ta dotyczyła, złożyli odwołania od niej. Pochodziły one od ściśle oznaczonych osób oraz konkretnych działek. Z dokumentów znajdujących się w aktach wynika, że byli to E. G. i E. W..

Z możliwości do złożenia takiego odwołania nie skorzystali natomiast poprzednicy prawni powodów: J. i W. W., którzy zbyli na ich rzecz nieruchomości w dniu 16 lipca 1984r., ani E. B., która sprzedała S. K. (1) nieruchomości składającą się m. in. z działek nr (...) / obecnie (...) oraz (...), na podstawie umowy z dnia 23 marca 1999r.

/ por. treść dokumentów z k. 331-336 akt/.

Niezasadnie powodowie upatrują realizacji tego zarzutu w nieuwzględnieniu przez Sąd i instancji faktu udziału S. K. (1) w opozycji demokratycznej jako podstawy oznaczenia innej daty rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez poprzedników prawnych pozwanej.

Krytyka oceny dokonanej przez Sąd i instancji oparta na tej części argumentacji skarżących nie może prowadzić do podzielenia zarzutu z dwóch, niezależnych od siebie, powodów.

Przypomnieć należy że wnioski Sądu i instancji na temat tego czy można potwierdzić nabycie przez stronę pozwaną / jej poprzedników prawnych/ służebności gruntowej obciążającej nieruchomości powodów o treści odpowiadającej obecnej służebności przesyłu miały charakter uzupełniający, wobec kluczowego dla oceny roszczeń małżonków K. stanowiska zgodnie z którym nie są one uzasadnione w jakiegokolwiek części dlatego, że (...) SA przysługuje prawo do korzystania z części nieruchomości powodów, którego podstawą jest decyzja administracyjna z dnia 7 kwietnia 1983r zezwalająca inwestorowi Zakładowi (...) w T. na wejście w teren, w tym na grunt, który nabyli oni w dniu 16 lipca 1984r, w celu realizacji inwestycji przesyłowej, której podstawą materialną był art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 O zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości.

To uprawnienie do korzystania z części nieruchomości powodów objętej sporem o charakterze trwałym, w warunkach gdy decyzja ma walor ostateczności i nie została jak dotąd wyeliminowana z obrotu, wyklucza zasadność roszczeń tak negatoryjnego jak i tego w ramach którego powodowie domagają się od pozwanej spółki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części ich realności, zajętej przez elementy linii elektroenergetycznej, w tym w szczególności przez słup oznaczony nr (...) na działce nr (...).

Tymczasem podnoszona w ramach zarzutu kwestia podejmowania przez S. K. (1) działań opozycyjnych, objęcia tej jego aktywności działaniami służby bezpieczeństwa PRL oraz wpływu na możliwość kwestionowania stanu w którym jakim jego prawo jest ograniczone przez elementy linii, jest przez niego wiązana tylko innym niż przyjęty przez Sąd I - w rozważaniach o wskazanym charakterze - początkiem biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej / odpowiadającej swoją treścią aktualnej służebności przesyłu.

Już z tej przyczyny ta część motywacji skarżących nie może być skuteczną podstawą dla podzielenia tego zarzutu.

Jedynie dodatkowo zwrócić trzeba uwagę, że S. K. (1) nie dowodził w postępowaniu tego, iż w następstwie jego aktywności opozycyjnej / która – czego nie kwestionuje - ustalała w 1983r - rzeczywiście i w sposób trwały nie mógł ubiegać się o wyeliminowanie z obrotu prawnego decyzji Naczelnika Urzędu Gminy w Ś. na zasadach i trybie przewidzianym dla ostatecznych decyzji administracyjnych, jaką była ona już w czasie kiedy L i S K. nabyli sporną nieruchomość.

Jak wynika z treści uzasadnienia decyzji Starosty (...) z dnia 2 listopada 2011 znak (...), omawiającej powodom odszkodowania za zajęcie części nieruchomości przez elementy linii wysokiego napięcia, powód nie powoływał się w tym postępowaniu na wynikające stąd ograniczenia w zakresie możliwości prawnych podważania tej decyzji.

/ por. w tej materii także dodatkowo, podzielane przez Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę, stanowisko SN zawarte w judykacie z 9 grudnia 2009, sygn. IV CSK 291/09, powołanym za zbiorem Legalis/

Nie mają też racji skarżący gdy podstaw dla stawianego zarzutu upatrują w tym, iż Sąd niższej instancji nie poddał ocenie warunków w jakich została wydana dla inwestora - ówczesnego Zakładu (...) w T., decyzja o pozwoleniu na budowę z dnia 12 stycznia 1984r / k. 186 akt/, które zdaniem skarżących powinny prowadzić do konstatacji, że jest ona niezgodna z prawem z podawanych przez nich w motywach zarzutu przyczyn.

Stanowisko to nie jest trafne przede wszystkim dlatego, iż nie było przedmiotem sporu pomiędzy stronami to, że decyzja ta uzyskała walor ostateczności a m. in. w oparciu o nią cała inwestycja elektroenergetyczna została rozpoczęta i ukończona zgodnie z warunkami na które wskazywało pozwolenie.

Powodowie nie twierdzili, że kiedykolwiek podjęli kroki prawne służące jej podważeniu, w tym na podstawie odnoszącej się bezpośrednio do ich prawa własności [braku wskazania w pozwoleniu oznaczenia ewidencyjnego działek wchodzących w skład ich nieruchomości oraz tytułu inwestora do dysponowania ich gruntem dla celów inwestycyjnych, który to brak eksponują obecnie]

Gdy do tego dodać, że rozstrzygający prywatnoprawny spór stron Sąd cywilny, jest związany ostateczną decyzją administracyjną w tym znaczeniu, iż zobligowany jest do uwzględniania stanu prawnego wynikającego z niej. Nie jest uprawniony do tego aby w postępowaniu podważać taki akt i jego skutki za wyjątkiem sytuacji zupełnie wyjątkowych, kiedy można mówić o tzw. bezwzględnej nieważności takiej decyzji, która przez swoje braki może być uznana za akt w sposób oczywisty niezgodny z prawem.

Stanowisko takie, wynikając z ukształtowanego stanowiska Sądu Najwyższego

/ spośród wielu por. np. judykat SN z dnia 7 kwietnia 199, sygn. I CKN 1079/97, powołany za zbiorem Lex/,

Tego rodzaju wyjątkowa cecha dyskwalifikująca nie może zostać potwierdzona w stosunku do pozwolenia wydanego przez ówczesne Biuro (...) i Nadzoru Budowlanego w K..

Należy także dostrzec, iż decyzja ta była poprzedzona decyzją zezwalającą inwestorowi na wejście w teren przyszłej inwestycji, a ponadto była jedynie elementem ciągu decyzji od planistycznych i lokalizacyjnych rozpoczynając, które łącznie tworzyły legalną / materialną / podstawę dla rozpoczęcia, kontynuacji, ukończenia i oddania do użytku na przestrzeni lat 1983 – 1986 inwestycji o znacznych rozmiarach i z uwagi na charakter, istotnym znaczeniu gospodarczym o charakterze powszechnym.

Żaden fakt ustalony w postępowaniu rozpoznawczym nie potwierdza tego, że obejmując część nieruchomości powodów w posiadanie w zakresie który był niezbędny dla przygotowania tej infrastruktury technicznej i późniejszego korzystania z niej Zakład (...), dysponując takimi dokumentami powinien był w sposób usprawiedliwiony zakładać,

iż objęcie w posiadanie części nieruchomości powodów w tym celu i późniejsze nad nią władztwo w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej / obecnie przesyłu/ ma przymiot złej wiary.

Przeciwnie, mógł uznawać, że jako naówczas, statio fisci Skarbu Państwa rozpoczął realizację i wykonuje prawo jakie do tej części gruntu wobec jego zajęcia przez infrastrukturę przesyłową przysługuje Państwu, w oparciu o zasadę jednolitej własności państwowej / argument z ówczesnie obowiązującego art. 128 §1 i §2 kc

Z podanych wyżej powodów żaden z dotąd omówionych zarzutów procesowych nie jest uzasadniony.

Odparcie jako nietrafnego zarzutu wady oceny zgromadzonych dowodów ma tę konsekwencję, iż ustalenia faktyczne dokonane na jej podstawie przez Sąd Okręgowy, jako poprawne i kompletne dla oceny roszczeń zgłoszonych przez powodów, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Nie mają racji powodowie stawiając zarzuty materialne.

Odwołując się do poprzednio sformułowanych wniosków dotyczących okoliczności wydania przez Naczelnika Gminy Ś. decyzji zezwalającej inwestorowi infrastruktury przesyłowej Zakładowi (...) w T. na wejście w teren na obszarze wsi W. w celu jej wykonania, ostatecznego charakteru tej decyzji, a także z jakich przyczyn w aktach brak jest bliższej identyfikacji gruntów do których odnosi się to zezwolenie, wskazać należy, że dla oceny roszczeń powodów zasadnicze znaczenie ma okoliczność, iż decyzja została wydana, jak wynika to wprost z jej treści, na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958r O zasadach i trybie wywłaszczanie nieruchomości [jedn. tekst DzU z 1974 Nr 10 poz.64].

Decyzja nie została uchylona ani wyeliminowana z obrotu prawnego w drodze zastosowania szczególnych środków prawnych, przewidzianych w procedurze administracyjnej. W szczególności nie skorzystali z nich do czasu wytoczenia powództwa powodowie, nie mając ku temu przeszkód.

Co więcej, w oparciu m. in o tę decyzję infrastruktura przesyłowa została wykonana, odebrana i od września 1986r funkcjonuje w niezmiennym stanie, poza tymi zmianami, które wynikają z przeprowadzanych na bieżąco prac konserwatorskich i naprawczych oraz usprawniających - jak np. niesporne pomiędzy stronami założenie na słup nr (...) kabli światłowodowych.

Małżonkowie K. w postępowaniu nie podnosili, że obecnie powódka, której pracownicy prowadzą prace konserwacyjne wkraczała w prawo ich własności ponad zakres niezbędny dla właściwego korzystania ze swojego prawa. Nie twierdzili też aby wykonawstwo infrastruktury było niezgodne z założeniami projektowymi.

Jedynym wyjątkiem w tym zakresie była depozycja S. K. o tym, że słup został postawiony w innym miejscu aniżeli wynika to z danych ujętych na mapie ale tej depozycji nawet nie uprawdopodobnił.

Równocześnie nie formułując w apelacji zarzutów faktycznych, nie polemizował z ustaleniem Sądu Okręgowego zgodnym z którym słup został postawiony na działce o oznaczeniu ewidencyjnym nr 979/23.

Oparcie decyzji zezwalającej Zakładowi (...) w T. na wejście w teren w celu wykonania inwestycji elektroenergetycznej / przesyłowej /, w tym na grunt, który w przyszłości stał się własnością L. i S. K. (1) na art. 35 ust. 1 ustawy z 12 marca 1958r, ma ten skutek, że decyzja ta jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z tej infrastruktury w zakresie jaki wynika z treści obu jednostek redakcyjnych przepisu art. 35 ustawy, w tym także w zakresie dostępu do tych urządzeń lub ich elementów w celu przeprowadzania ich niezbędnej bieżącej konserwacji i napraw.

Sąd jeszcze raz podkreśla, że jakkolwiek decyzja z 7 kwietnia 1983r, której kserokopia znajduje się w aktach, nie wymienia indywidualnie oznaczonych działek ewidencyjnych objętych zezwoleniem ale inne okoliczności faktyczne ustalone w w postępowaniu dają wystarczającą podstawę do przyjęcia, że dotyczyła ona także gruntów powodów, objętych obecnie rozstrzyganym sporem.

Poza argumentami faktycznymi uzasadniającymi taki wniosek dodać jeszcze należy , że będąc przesłuchany w charakterze strony powód potwierdził ,iż otrzymał od Zakładu (...) odszkodowanie za szkody w uprawach / w plonie kukurydzy / spowodowane pracami inwestycyjnymi związanymi z budowaną linią wysokiego napięcia. 400 kV/ por k. 353 akt /.

Wypłata takiego odszkodowania mogła nastąpić w tym czasie jedynie na podstawie art. 36 ust. 2 wskazanej wyżej ustawy.

Stąd wynika dodatkowy argument za wnioskiem , że decyzja zezwalająca na wejście w teren obejmowała grunty powodów , a uprawnienie spółki do korzystania z ich części ma swoją podstawę w tej właśnie decyzji ustanawiającej trwałe , materialne uprawnienie do takiego władztwa, w zakresie odpowiadającym swojej treścią obecnej służebności przesyłu.

/ por. w tej materii także uchwałę SN z dnia 20 stycznia 2010r , sygn. III CZP 116/09 , powołanej za zbiorem Lex/

W tym kontekście należy powtórzyć , iż decyzja ta nie została pozbawiona skutku prawnego, funkcjonuje w obrocie i nie tylko stanowi trwały tytuł do korzystania przez stronę pozwaną z części nieruchomości powodów / w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania technicznego elementów linii kV 400 ale także powoduje , iż wykluczonym jest uznawanie , że korzystanie z tej infrastruktury przez przedsiębiorstwo przesyłowe (...) SA może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu , mającej obciążać realność powodów.

Takie , aprobowane przez Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę , stanowisko zajął Sąd Najwyższy w motywach wyroku z dnia 13 lipca 2017r , sygn. I CSK 737/16 /powołany za zbiorem lex / uznając , że w takiej sytuacji przedsiębiorstwo przesyłowe ma już – wywodzony z decyzji administracyjnej tytuł prawny uprawniający do takiego korzystania z nieruchomości właściciela.

Tylko wówczas gdyby decyzja stanowiąca materialne źródło tego uprawnienia przestała obowiązywać / została stwierdzona jej nieważność / lub też uprawniony władający był przekonany że została wydana ale w rzeczywistości nie miało to miejsca, powstałaby potrzeba ubiegania się o potwierdzenie dysponowania takim prawem poprzez złożenie wniosku tej treści.

Z powodów , które zostały już wcześniej wskazane , nietrafny jest kolejny zarzut materialny apelujących, naruszenia art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 21 października 1974 Prawo budowlane.

Decyzja Naczelnika Gminy Ś. potwierdzała , że inwestor może wkroczyć na teren na którym będzie prowadził inwestycję / prace budowlane /.

Jak wynika z ustaleń ,w czasie kiedy było wydawane na jego rzecz pozwolenie na budowę linii 400 kv [12 stycznia 1984r.] decyzja ta miała walor ostateczności. Nikt nie kwestionował decyzji o pozwoleniu m. in. w trybie odwoławczym, przewidzianym przez ówczesny kodeks postępowania administracyjnego. Także później - do czasu zamknięcia rozprawy przez Sądy obu instancji nie została wyeliminowana z porządku prawnego. Stąd powodowie w postępowaniu cywilnym nie mogą skutecznie powoływać podnoszonej wadliwości pozwolenia , a na nie podzieleniu swojej oceny tej decyzji , budować skutecznego zarzutu naruszenia prawa materialnego , jakiego miał się w ten sposób dopuścić Sąd I instancji.

Niezasadnie także małżonkowie K. podnoszą zarzut naruszenia art. 172 §1 kc w sposób przez nich wskazywany .

Do naruszenia tej normy zaskarżonym orzeczeniem nie mogło dojść przede wszystkim dlatego ,iż zagadnienie dobrej lub złej wiary strony pozwanej i jej poprzedników prawnych nie miało doniosłego znaczenia dla oceny roszczeń powodów przy przyjętej przez Sąd Okręgowy, ocenionej jako poprawna przez Sad Odwoławczy , koncepcji prawnej rozstrzygnięcia.

W sytuacji, gdy zostało potwierdzone, że (...) SA mają skuteczny wobec powodów tytuł prawny do korzystania z części ich nieruchomości zajętej przez elementy sieci elektroenergetycznej 400 kV, a co więcej, nie zostało wykazane, że swoim sposobem działania spółka wykracza poza zakres tego prawa jakkolwiek nabytego wcześniej ale odpowiadającego treści obecnie przewidzianej przez kodeks cywilny służebności przesyłu, kwestia jej dobrej lub złej wiary jest niedoniosła.

Dlatego tylko na marginesie dodać należy, że powodowie w postępowaniu nie obalili podstaw faktycznych wynikającego z art. 7 kc domniemania dobrej wiary po stronie spółki i jej poprzedników prawnych.

Skarżący nie formułują zarzutów materialnych mających służyć podważeniu zasadności stanowiska Sądu meriti w ramach którego uznał za nieuzasadnione także żądania zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z części ich nieruchomości.

Stąd tylko dla porządku należy wskazać, iż wynagrodzenie takie przysługuje na rzecz właściciela od posiadacza nie mającego do tego władztwa odpowiedniego tytułu prawnego. Spółka (...) SA w K. takim tytułem względem części nieruchomości powodów legitymuje się, a przy - o czym już była mowa - braku twierdzeń, że swoje uprawnienie do korzystania z niej przekracza, żądanie zapłaty tak identyfikowanego świadczenia na rzecz L. i S. K. (1) jest nieuzasadnione.

Mają natomiast rację powodowie gdy ponoszą zarzut naruszenia art. 102 kpc w zw. z art. 98 §1 kpc wobec nie zastosowania tej normy i objęcia ich przez Sąd Okręgowy, w warunkach przegrania przez nich sporu, dobrodziejstwem nie obciążania ich kosztami procesu należnymi stronie przeciwnej.

Po stronie małżonków K. zachodzą, wbrew ocenie wyrażonej przez Sąd niższej instancji wszystkie przesłanki zarówno podmiotowe dotyczące ich sytuacji osobistej i dochodowej jak przedmiotowe dotyczące stopnia skomplikowania faktograficznego i prawnego sprawy, które usprawiedliwiały i uzasadniają także na etapie postępowania odwoławczego wnioski aby generalną regułą obowiązującą przy rozliczaniu kosztów sporu pomiędzy stronami - regułą odpowiedzialności za wynik sprawy, zastąpić regułami sprawiedliwości i słuszności. Uzasadniają one uwolnienie powodów od tego obowiązku wobec wygrywającej pozwanej, na obu etapach sporu stron.

Powodowie to osoby w zawansowanym wieku, których majątek i dochody nie są znaczne, a pozostają na średnim poziomie, szczególnie w porównaniu w bardzo dobrą sytuacją ekonomiczną przeciwniczki procesowej - spółki energetycznej, na którą to ogromną dysproporcję w tym, zakresie trafnie zwraca uwagę także autor apelacji.

Po wtóre obciążenie przerywających tymi kosztami, zważywszy na ich rozmiar ilościowy będący pochodną wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia mogłoby utrudnić im przez dłuższy czas zaspokojenie podstawowych potrzeb.

Taki efekt finansowy sporu po ich stronie prowadzić niewątpliwie powstania u nich poczucia niesprawiedliwości, a samego rozstrzygnięcia kosztowego jako niesłusznego, szczególnie zważywszy na to, że nadal pozostają ograniczeni w swoim prawie przez elementy wskazanej infrastruktury technicznej, oraz biorąc pod rozwagę potencjał ekonomiczny przeciwniczki procesowej.

Do tego dodać należy, że sprawa była skomplikowana faktycznie i dowodowo chociażby z uwagi na upływ czasu pomiędzy zdarzeniami, które decydowały o ocenie roszczeń powodów, a datą orzekania o nich. Co więcej, ocena ta wymagała pogłębionej analizy prawnej, która wymagała rozważenia nie tylko zagadnień natury ściśle cywilno-prawnej ale również administracyjnej obu warunkowanych regulacjami obowiązującymi w uprzednim systemie ustrojowym.

Stąd też uzasadnionym jest uznanie, iż małżonkowie K. mogli pozostawać w uzasadnionym fakcie przekonaniu o słuszności swojej stanowiska prawnego, nawet już po tym, kiedy Sąd I instancji ocenił ich roszczenia jako nie mające uzasadnionych podstaw.

Inaczej bowiem postrzegali w szczególności skutki przemian ustrojowych , w tym to jak dla możliwości dochodzenia roszczeń , należało ocenić konsekwencje aktywności S. K. (1) w ramach opozycji demokratycznej i objęcia go inwigilacją przez funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa PRL.

Dlatego, zdaniem Sądu II instancji istnieją po ich stronie dostateczne podstawy aby nie obciążać ich w jakimkolwiek zakresie kosztami procesu i postępowania apelacyjnego należnymi stronie przeciwnej.

Z tej przyczyny , podzielając wskazany wyżej , ostatni ze sformułowanych przez skarżących zarzut procesowy, Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w sposób wskazany w punkcie 1 sentencji wyroku , na podstawie art. 386 §1 kpc , w pozostałym zakresie apelację oddalając , w opraciu o art. 385 kpc.[pkt 2 sentencji]

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego, z przyczyn powołanych wyżej , Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 102 kpc w zw z art. 391 §1 kpc[pkt 3 sentencji wyroku]